

# Dziennik Zachodni

Cena 3zł

Nr 292 (875) — Rok III

## Międzynarodowy Festival

# Młodzież całego świata w Pradze

## Zjazd delegatów 63 państw i 40 milionów zrzeszonych młodych ludzi

Praga. (I. P.) Wczoraj odbyło się w Pradze uroczyste otwarcie Międzynarodowego Festivalu Młodzieży Demokratycznej. Na zjazd przybyło kilka tysięcy młodzieży ze wszystkich zakątków świata. Praga przybrała odświeżony wygląd.

Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej, która zrzesza przeszło 40 milionów młodych ludzi ze wszystkich krajów świata, uważa za swe zadanie walkę o ideały narodów Zjednoczonych,

tj. o zabezpieczenie trwałego pokoju. Pierwszy zjazd młodzieży 63 państw demokratycznych odbył się w listopadzie ub. roku w Londynie, na którym postanowiono, aby następny międzynarodowy festival młodzieży odbył się w lipcu 1947 r. Pradze.

Od kilku już dni zjeżdżają delegacje do Pragi. W ub. niedzielę odbyło się zagajenie festivalu, które wypadło bardzo okazale. W dniu tym, młodzi francuscy spadochroniarze wzięli udział w „Dniu Lotnictwa” czeskiego, na lotnisku w Ruzyni. W poniedziałek przed południem delegacje złożyły wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza, a wieczorem tegoż dnia nastąpiło „Spotkanie Przyjaciół” u ogniska obozowego, wzniesionego w praskim parku. W środę uczestnicy festivalu udali się do zniszczonych przez Niemców Lidic, gdzie młodzież uprzytomniła sobie dlaczego prowadzona była ostatnia wojna. W czwartek nastąpiła uroczystość poprzedzająca otwarcie festivalu. Wieczorem odbył się pochód ulicami Pragi, z lampionami i pochodniami. Była to barwna defilada przedstawicieli 63 różnokolorowych ras i narodów, wśród wspaniale iluminowanych ulic stolicy Czechosłowacji. Z miejsca

zbiórki, młodzież ruszyła, wśród śpiewów, dźwięków egzotycznej muzyki oraz marszów, przez malowniczą starą Pragę, a następnie zebrała się w Pradze nowoczesnej, na Królewskich Winogradach.

Było to wstępem do właściwych piątkowych uroczystości, które odbyły się na stadionie Strachowskim. O godz. 18.30, po przemówieniu wstępnym prezesa Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i po przemówieniu premiera czzechosłowackiego Klementa Gottvalda, odbył się zlot sztafet młodzieży państw Europy Północnej i Południowej oraz państw bałkańskich, a młodzież czeska ze Złina wykonała przedzlotowe ćwiczenia gimnastyczne. Po meczu piłki nożnej, który rozegrany został wieczorem pomiędzy drużyną jugosłowiańską i czeską, przy imponująco oświetlonym różnokolorowymi lampionami stadionie — uroczystości zakończyły się o północy wspaniałym widowiskiem ogni sztucznych.

## Komitet 19-tu obraduje

Nowy Jork (PAP). Komitet 19-tu powołany do życia przez prezydenta Trumana w dniu 22 bm., celem skoordynowania potrzeb gospodarki amerykańskiej z planem Marshalla pomocy dla

## Niemcy współczesne w fotografii na str. 6

zagranicy, kontynuował swe obrady. W posiedzeniu komitetu wzięli udział podsekretarz stanu Marshalla, minister spraw wewnętrznych Krug oraz gen. Eisenhower.

Komitet ma przygotować w ciągu dwóch miesięcy, najpóźniej do 1 października, sprawozdanie dla prezydenta Trumana. Będzie ono uzupełnieniem sprawozdania, które państwa europejskie przesyłał Stanom Zjednoczonym we wrześniu br.

Komitet wyłonił 7 następujących podkomitetów: do spraw kapitału, dóbr konsumpcyjnych, zasobów żywnościowych, siły roboczej, zasobów mineralnych, zagadnień gospodarczych i finansowych.

## Oryginalna wystawa i imprezy kulturalne

W niedzielę, dnia 27 lipca, znakomity artysta czeski dr Hofmeister dokona otwarcia wielkiej wystawy na placu Targów praskich z licznymi ekspozycjami, ze wszystkich części świata. Młodzież bowiem całego świata na wystawie tej, chce pokazać, jak pracuje u siebie w kraju.

Pomiędzy przybyłymi delegacjami rozpoczęły się różne zawody kulturalne jak tańce popisy

chórów śpiewaczych, zespołów teatralnych itp. Odbywają się również, najróżnorodniejsze zawody sportowe.

Niektóre delegacje po zakończeniu festivalu pozostaną na pewien czas w Czechosłowacji, by wziąć udział w pracach przy budowie domów mieszkalnych dla robotników, przy odbudowie Lidic itd.

## Pracownicy wyjeżdżają do uzdrowisk 70 tys. ubezpieczonych w 54 sanatoriach

Warszawa. (PAP) Duże osiągnięcia notuje Ubezpieczalnia Społeczna w Polsce w dziedzinie organizacji lecznictwa sanatoryjnego dla swych członków. Pokonując wielkie trudności spowodowane rabunkową gospodarką

okupanta Ubezpieczalnia Społeczna oddała już do użytku ubezpieczonych 21 własnych zakładów leczniczych, położonych w miejscowościach klimatycznych i uzdrowiskowych. Przed wojną Ubezpieczalnia dysponowała za ledwie 9 zakładami tego typu.

Blisko 70 tys. ubezpieczonych korzystał będzie w roku bieżącym z bezpłatnej kuracji w 54 sanatoriach własnych i zakontraktowanych. Stanowi to wzrost trzykrotny w stosunku do okresu przedwojennego. Liczba ubezpieczonych, korzystających z opieki sanatoryjnej jest w r. bież. dwukrotnie wyższa w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Znaczny odsetek ubezpieczonych przebywających na kuracji w zakładach leczniczych Ubezpieczalni — to robotnicy fizyczni. Wyżywienie w sanatoriach jest pełnowartościowe, jest ono obliczone na 4000 kalorii dziennie na osobę.

Akcja lecznictwa sanatoryjnego obejmuje również rodziny ubezpieczonych, a zwłaszcza dzieci.

Ogólny koszt akcji sanatoryjnej i zdrojowskiej przeprowadzonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyniesie w bież. roku około 700 milj. złotych.

## Drugi statek z imigrantami zbliża się do brzegów Palestyny

Jerozolima. (obsz. wł.) Statek z 4500 nielegalnymi imigrantami żydowskimi, którym nie udało się wylądować w Palestynie, przybył ma w sobotę do jednego z portów francuskich nad Morzem Śródziemnym. Gabinet francuski postanowił udzielić imigrantom żydowskim prawa azylu w wypadku, gdyby pragnęli oni osiedlić się we Francji.

Tymczasem na podstawie wiadomości, jakie nadeszły, do brzegów palestyńskich, zbliża się drugi statek z nielegalnymi imigrantami, który prawdopodobnie skierowany zostanie z powrotem do portu wyjściowego.

Komisja palestyńska ONZ która

ra wysłuchała w czwartek w Damaszku s'lanowiska Arabów, wraca w dniu dzisiejszym do Genewy dla opracowania sprawozdań, które przedłożone będą Radzie Bezpieczeństwa. (K)

## Transporty odszkodowań wojennych

Warszawa. (SAP) W ostatnich dniach przybyły do Polski tyłom odszkodowań wojennych, 30 obrabiarek za milion złotych, 300 motocykli oraz około 100 wagonów kolejowych platform.

Dalsze transporty znajdują się w drodze do kraju m. in. większa ilość amunicji myśliwskiej.

## Sytuacja żywnościowa

### Konferencja prasowa w Ministerstwie Apropowizacji

W MINISTERSTWIE APROWIZACJI ODBYŁA SIĘ KONFERENCJA PRASOWA, NA KTÓREJ MINISTER APROWIZACJI W. LECHOWICZ oraz dyr. R. DOBRZYŃSKI i dyr. S. KRÓL-KOWSKI POZNALI OBECNYCH Z WYNIKAMI NADZWYCZ. MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI ZBOŻOWEJ, ODBYTEJ W DNIACH 9 — 12 LIPCA BR. W PARYŻU.

Jak wynika z przebiegu konferencji w Paryżu, światowa sytuacja zbożowa nie przedstawia się w tym roku pomyślnie. Na skutek niedostatku produkcji i niesprzyjających warunków atmosferycznych tegoroczne zbiory nie pokryją istniejącego zapotrze-

bowania. Kraje Dalekiego Wschodu wykazują poważne niedobory w produkcji żyta, które pokrywać muszą importem zboż. Światowe zapotrzebowanie importowe na zboże w tym roku jest oceniane na 50 milionów ton, natomiast kraje eksportujące: USA, Kanada, Argentyna i Australia dysponują nadwyżkami w sumie zaledwie 32 milionów ton.

Wobec tak znacznego deficytu Konferencja Paryska zaleciła wszystkim krajom deficytowym oszczędne gospodarowanie posiadanymi zapasami zboża i zastosowanie jaknajdalej idących ograniczeń w normach przemysłowych, normach przydziałowych chleba, w domieszkach do chleba itd. Wszystkie te ograniczenia

zresztą są już od dawna w Polsce zastosowane.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że delegacja polska zwróciła na konferencji w Paryżu uwagę o obecny przedstaw. 52 państw na konieczność zapewnienia pierwszeństwa przy ustalaniu pomocy międzynarodowej przydziałów zboż tym państwom, które padły ofiarą agresji niemieckiej, a nie jak to się czyni obecnie, Niemcom, którzy światową wojnę wywołali. Oświadczenie przedstawiciela Polski wywołało duże wrażenie na uczestnikach konferencji.

W drugiej części konferencji prasowej w Ministerstwie Apropowizacji omówiona została sprawa wprowadzonego ostatnio ściągania podatku gruntowego częściowo w zbożu. Podatek ten w naturze jest pobierany tylko od gospodarstw zamożniejszych. Np.: gospodarstwa o przychodowości od 40 — 60 kwintali płacą połowę podatku w naturze, a drugą połowę w gotówce, przy przychodowości powyżej 60 q obowiązują uiszczanie całego podatku w naturze.

Podatek w naturze ma na celu unormowanie dostaw na zaopatrzenie kartkowe ludności pracującej miast. Nie jest to bynajmniej powrót do świadczeń rzeczowych, jak twierdzą przeciwnicy obecnego ustroju, lecz racjonalizowanie podatku gruntowego, będącego zresztą jedynym obciążeniem dla wsi.

## Niemcy żądają... moratorium i rządu

Berlin. (SAP) Wiceprzewodniczący partii socjaldemokratycznej Artur Lientenant w artykule wstępnym dziennika „Morgen” domaga się dwuletniego moratorium oraz utworzenia prowizorycznego rządu niemieckiego, o szerokich pełnomocnictwach gospodarczych.

Lientenant nakreślił ponury obraz dzisiejszych Niemiec i za-

klina sprzymierzeńców, ażeby nie działali za późno. Żałuje on ponadto, że Niemcy nie są jeszcze prawdziwą demokracją i że nie podpisano jeszcze żadnego traktatu pokojowego.

## Jeszcze 200 tysięcy rodzin osiedlonych będzie na Ziemiach Odzyskanych

Warszawa. (SAP) Do rozparcelowania na Ziemiach Zachodnich pozostało jeszcze około milion hektarów. W bieżącym roku wy-

kończy się parcelację gospodarstw powyżej 100 ha, obejmujących ogółem obszar 250.000 ha, co da około 25.000 gospodarstw rolnych. Jeżeli natomiast chodzi o gospodarstwa poniżej 100 ha na Ziemiach Odzyskanych, to kończą się obecnie podział i regulację oraz ustalanie tytułów własności na obszarze około 440 tys. ha.

Przewiduje się, że po przeprowadzeniu prac związanych z przebudową ustroju rolnego, liczba osiedlonych na gospodarstwach rodzin dojdzie do 600 tysięcy.

(Dotąd osiedlono tu ponad 400 tysięcy rodzin chłopskich.)

Na ziemiach dawnych (głównie w Poznańskim, Śląskim) kończy się regulację i ustalanie tytułów własności gospodarstw poniemieckich na obszarze 195 tys. hektarów, co umożliwi stworzenie około 20 tys. pełnorolnych gospodarstw.

Wielką trudnością w pracach, związanych z przebudową ustroju rolnego, jest brak wykwalifikowanych sił mierniczych.

## Komisja Ankietowa

### pracuje nad planem organizacji przemysłu

Warszawa (SAP) Komisja ankietowa, powołana do opracowania planu usprawnienia organizacji polskiego przemysłu, posunęła poważnie naprzód swoje prace nadawcze. Jak nas informuje prezes Komisji, prof. Szturm de Sztrem, Komisja otrzymała już z przedsiębiorstw i zjednoczeń odpowiedzi na ankiety oraz opinie opracowane przez różnych specjalistów. Dla niektórych zagadnień i pewnych dziedzin przemysłu opracowano już odpowiednie wnioski co do ich struktury organizacyjnej.

Wnioski Komisji wejdą w połowie września pod obrady plenum, które podejmie ostateczne uchwały w sprawie struktury przemysłu.

## Przemysł tytoniowy staje się monopolem

Warszawa. Zgodnie z zarządzeniem Rady Ministrów z dnia 28 kwietnia 1947 r. przemysł tytoniowy został objęty monopolem państwowym. Zarządzenie przewidywało zgłoszenie majątków fabryk w ciągu jednego miesiąca, po czym kierownictwo Monopoli Tytoniowego miało zade-

cydować, które zakłady będą przez państwo wykupione.

Zaopatrzenie rynku w wyroby tytoniowe odbywa się regularnie, przy czym wyraźnie odczuwa się przejście na konsumpcję papierosów 3 gatunku. W miesiącu marca procent fabrykacji tych sort wyniósł 37% a w kwietniu doszedł do 60—70%. Bibulki importuje się z Czechosłowacji.

Dzięki wyborowym gatunkom surowca i doświadczeniu w dobieraniu mieszanek, papierosy bułgarskie mają pierwszeństwo w świecie. Miesięczna produkcja papierosów wynosi 650.000 kg, a projektowana ilość roczna wyniesie 7.500.000 kg. Ilość ta jest przeznaczona dla potrzeb rynku wewnętrznego.

## Szef propagandy hitlerowskiej w USA aresztowany

BERLIN. (SAP) Fritz Kuhn, były szef Ligi Germano-Amerykańskiej, organizacji, która służyła propagandzie hitlerowskiej w USA — został aresztowany w Monachium.

# Niemcy — Wielka Brytania

## Przywileje niemieckich jeńców wojennych w Anglii

LONDYN. ZGODNIE Z OSTATNIM ROZPORZĄDZENIEM BRITYJSKIEGO „WAR OFFICE, NIEMIECCY JEŃCY WOJENNI W WIELKIEJ BRYTANII OD TYGODNIA JUŻ CIESZĄ SIĘ PRAWIE NIEOGRANICZONĄ SWOBODĄ, PODCZAS CHĘTNIE UDZIELANYCH IM URLOPÓW Z OBOZÓW, PODRÓŻUJĄ PO ANGLII, KORZYSTAJĄ ZE WSZYSTKICH ROZRYWEK, DOSTĘPNYCH DLA PUBLICZNOŚCI BRITYJSKIEJ.

O tym, jak entuzjastycznie są przyjmowani przez Anglików żołnierze niemieccy, świadczy charakterystyczny incydent, o którym pisze prasa londyńska. Między innymi „The People” donosi: Slim, 23-letni zdembilizowany żołnierz armii kanadyjskiej, szukał szczęścia w Londynie. Nie mógł on znaleźć zajęcia i nie miał pieniędzy, natomiast na każdym kroku spotykał niemieckich jeńców, świętujących swój pierwszy tydzień prawie nieograniczonej swobody i doskonale się bawiących. Wtedy to Slim postanowił zostać również niemieckim jeńcem, włożył na siebie stary mundur, ufarbowany na czarno, przeszył zieloną naszyw-

kę z napisem „POW (Prisoner of War), dodał do tego parę pamiątkowych zdobycznych butów wojskowych z Wehrmachtu i w tym przebraniu poszedł na spacer na londyński West End. Rezultatem były najpiękniejsze dwa dni w jego dotychczasowym życiu. Na początku wstąpił on do kina, przy czym kasjer dał mu natychmiast bilet za połowę ceny. Przy wyjściu z kina podeszła do niego nieznajoma kobieta, zapraszając na obiad. Następnie oboje poszli na dancig, przy czym Slim — dla zachowania pozorów ubrał się w garnitur męża, jego towarzyszką, który został zabity we Francji w czasie wojny. Szereg zupełnie obcych mu ludzi

częstowało go whisky i piwem, współczując mu z powodu jego „smutnej niewoli”. Jego akcent kanadyjski? O tak, Slim spędził parę lat dzieciństwa w Montrealu.

Następnego dnia Slim udał się Hyde Parku. Po upływie zaledwie 10 minut dobrze ubrany dzentelmen podszedł doń i wsunął mu w rękę 1 funta szterlinga. Dwie panienki zapytały go o adres meżczyzn w Niemczech, z którymi mogłyby nawiązać korespondencję. Po wyjściu z parku na ulicę kupił on lody, przy czym znowu odmówiono pieniędzy. Szofer zatrzymał swoją taksówkę i przewiózł go za darmo naokoło West Endu. Właściciel budki tytoniowej policzył połowę ceny za paczkę drogich papierosów. W piwiarni wszyscy złożyli się, żeby zapłacić za piwo.

Po zdemaskowaniu go Slim powiedział: „Tak jest. Anglia jest oczywiście krajem nadającym się dla bohaterów, ale niemieckich. Ofiarowano mi nawet trzy pomarańcze, mówiąc: „Pomarańcze są bardzo drogie, ale pan potrzebuje ich jeszcze więcej”. Slim — jak sam twierdzi — szlachetnie odmówił.

Oto inne, mniej znane i popularne oblicze Anglików i obraz ich stosunku do Niemców.

### Protest Anglików

Londyn. Nowe przepisy War Office, udzielające niemieckim jeńcom nieograniczonych niemal swobód, wywołały protesty ze

strony tej części społeczeństwa brytyjskiego, która nie poddaje się łatwo proniemieckiej propagandzie. Mieszkańcy szeregu miast zaprotowali przeciwko zezwoleniu Niemcom na uczęszczanie do kin razem z ludnością angielską. Na skutek tych protestów, dyrekcje kin zabroniły wpuszczania Niemców.

## Szanse wojny indonezyjskiej

### Co mówią neutralni obserwatorzy

BATAWIA (API). Obserwatorzy neutralni w Batawii wyrażają przekonanie, że Indonezja zostanie pokonana militarnie w przeciągu tygodnia. Upadek republikańskiej fortecy na Jawie wschodniej, Malang, jest nieunikniony. Holendrzy posuwają się z Semarang na Jogiakarta z wielką szybkością.

Na południe od Lawang, republikańscy indonezyjscy stawiają opór atakom holenderskim, bro-

niąc Malang, najpiękniejszego miasta na Jawie. Kiedy Malang upadnie, wojska republikańskie będą zmuszone wycofać się w góry, na dawne tereny walk z Japonią, i prowadzić wojnę partyzancką.

Obserwatorzy podają dwie przyczyny, dla których opór republikański jest słabszy, niż można by oczekiwać:

1. Wojska republikańskie są zbyt źle wyekwipowane i niewy-

pracowanej przez siebie historii, gdzie opisują wspaniałe czyny Fuehrera. Za swoją pracę otrzymują oni dodatkowe przydziały żywnościowe i specjalny żołd.

NANKIN. (SAP) Została zawarta umowa lotnicza chińsko-brytyjska, obowiązująca na 4 lata. Przewiduje ona 7 linii Londyn — Chiny via USA i via Indie i Bliski Wschód.

starzając zorganizowane, aby wytrzymały atak nowoczesnej, zmechanizowanej armii.

2. Zdając sobie sprawę z nie- możliwości powstrzymania Holendrów, republikańskie pozwalają im zabrać główne miasta na wyspie, celem rozproszenia ich sił przed rozpoczęciem wojny partyzanckiej. Walka taka mogłaby trwać przez całe lata, wyczerpując Holendrów ekonomicznie, dopóki w końcu nie zgodzą się na mediacje międzynarodowe.

### Ochotnicy malajscy

Londyn. (PAP). Agencja Reutersa donosi, że związek Indonezyjczyków na Malajach rozwija ostatnio ożywioną działalność celem przyśpieszenia pomocy Indonezji. Tworzy się specjalne bataliony do walki z Holendrami, które na promach, uruchomionych wzdłuż cieśniny Malajskiej aż do Sumatry, przeprowadza się do Indonezji. Jednocześnie związek zapowiada ostry bojkot towarów holenderskich i wysyła żywności dla armii indonezyjskiej.

### Liga arabska zabiera głos

Nowy Jork. (PAP). Sekretarz generalny Ligi Arabskiej Abdul Krahman Azzam Pasza wystosował depeszę do wicepremiera tymczasowego rządu indyjskiego Pandit Nehru, w której prosi go, by niezwłocznie poruszył sprawę Indonezji na forum ONZ. Azzam pasza zaznaczył, że w obecnej sytuacji, gdy Rada Bezpieczeństwa rozpatruje już sprawę Palestyny i Egiptu, nie jest wskazane by Liga Arabska wystąpiła w imieniu Indonezji.

### Australia pomaga

Canberra (API). Sześć placówek konsularnej republiki indonezyjskiej w Canberze, dr Usman, oświadczył dziś, że w szeregach indonezyjskich walczą wielu ochotników z Australii, którzy zaciągali się tam jeszcze przed rozpoczęciem walk. Usman odbył dziś dłuższą rozmowę z australijskim ministrem spraw zagranicznych, Burtonem, którego prosił o okazanie pomocy republice indonezyjskiej, oraz o ewentualne pośredniczenie w konflikcie.

### Wydania quillingowców żąda Norwegia

Oslo (API). Norwegia zwróciła się do Hiszpanii z żądaniem wydania ukrywających się tam quillingowców, którzy 2 tygodnie temu uciekli na yachcie motorowym „Solbris”. Uciekinierzy, z których część oczekiwała na proces, a część skazana już została na karę więzienia, przybyli do portu Vigo Hiszpanii. Jakkolwiek Norwegia posiada umowę z Hiszpanią w sprawie wzajemnego wydawania sobie przestępców, to jednak istnieje mała nadzieja, że Franco zgodzi się wydać zbiegłych z Norwegii zdrajców.

### Emigracja żydowska przedmiotem obrad rządu francuskiego

Paryż (PAP). Rząd francuski na środowym posiedzeniu rozpatrywał sprawę dalszego losu 4.500 nielegalnych imigrantów ży-

dowskich, którzy po przychwyeniu ich statku przez okręty brytyjskie u wybrzeży Palestyny wracają obecnie do Francji. W toku dyskusji wyłonili się różnice poglądów odnośnie stanowiska, jakie Francja zająć ma w tej sprawie. Wielu ministrów, m. in. minister spraw wewnętrznych Depreux, minister transportu Moch, oraz b. premier Blum byli zdania, że Francja nie powinna czynić żadnych przeszkód imigrantom żydowskim, którzy pragną wyjechać z Francji do Palestyny. Ostatecznie zapadła kompromisowa decyzja, w myśl której powracający Żydzi będą mogli wylądować we Francji, o ile tego żechcą, jednakże władze francuskie nie będą ich do tego zmuszały.

W kołach paryskich wracają uwagę, iż decyzja rządu niezgodna jest z zapewnieniem, jakiego udzielił w marcu roku ub. minister Bidault ministrowi Bevinowi, iż władze francuskie nie pozwolą na nielegalną imigrację Żydów z Francji do Palestyny. W kołach tych podkreśla się, iż decyzja gabinetu francuskiego może spowodować pewne trudności w wypadku gdyby Żydzi, którzy wracają obecnie do Francji na 3 statkach brytyjskich, odmówili w porcie francuskim zejścia na ląd, a władze brytyjskie zażądały od francuskiej władzy portowych, by zastosowały odpowiednie środki w celu opróżnienia statków.

PARYŻ. (SAP) Jak podaje ogłoszony tutaj we czwartek oficjalny komunikat, generał Claude Valluy, dowódca wojsk francuskich w Indochinach, został mianowany następcą komisarza rządu na Indochiny.

### Emigracja żydowska przedmiotem obrad rządu francuskiego

Paryż (PAP). Rząd francuski na środowym posiedzeniu rozpatrywał sprawę dalszego losu 4.500 nielegalnych imigrantów ży-

## Deportowani Grecy wołają o pomoc

Moskwa (PAP). Agencja Tass donosi, że grecka prasa demokratyczna ogłosiła depeszę nadesłaną z obozu w Hagies-Kyrikos na wyspie Ikarja, w której grupa profesorów, uczonych, lekarzy, pisarzy dziennikarzy i prawników skazanych na banicję przez obecną władzę grecką zwraca się w imieniu 3 tysięcy więźniów politycznych do wszystkich uczciwych ludzi na świecie aby wystąpili w obronie deportowanych, którym grozi śmierć głodowa. Depesza stwierdza, że ludzie, zesłani na Ikarję, nie mają dachu nad głową, nie mają ubrań i lekarstw i nie otrzymują żywności.

Podobną sytuację opisuje depesza z wyspy Lemnos na której przebywa 927 osób, łącznie z kobietami, starcami i osobami chorymi na gruźlicę. Przedstawiciele EAM i innych organizacji zwrócili się do premiera greckiego z protestem przeciwko nieludskiemu traktowaniu więźniów politycznych, jednakże władze greckie nie uczyniły nic, aby poprawić sytuację deportowanych demokratów.

### Mordują rodziny powstańców

Moskwa (PAP). Agencja Tass donosi z Aten, że oddział powstańców w liczbie 300 lub 400 ludzi zaatakował miasto Nigrita w odległości 60 km od Salonik. Po 2-godzinnej walce powstańcy zajęli wschodnie przedmieście Nevrosy, lecz wycofali się o dwieście w góry Kardilla. Po wycofaniu się powstańców, greckie oddziały faszystowskie urządziły masakrę rodzin miejscowych przy wódzów EAM i demokratów, przebywających w więzieniu. Zamordowano kilkanaście starców, kobiet i dzieci.

## Plany anglo-amerykańskie wobec Niemiec

Londyn (API). Dzisiejszy „Times” analizuje przebieg ostatnich wypowiedzi anglo-amerykańskich na temat Niemiec.

„Rząd brytyjski — pisze „Times” — uważa, że Niemcy zachodnie muszą osiągnąć taki poziom produkcji ażeby mogły płacić za swój import.

### Rokowania handlowe brytyjsko-radzieckie trwają

Moskwa (API). Szef brytyjskiej misji handlowej Harold Wilson odbył wczoraj długą rozmowę z radzieckim ministrem handlu zagranicznego Mikojanem. Wilson odczytał swą projektowaną na dzisiaj podróż do Londynu. Odbędzie on po południu jeszcze jedną konferencję z min. Mikojanem.

Koła zbliżone do ambasady brytyjskiej w Moskwie wyrażają przypuszczenie, że pomimo wielu różnic zdań umowa jednak dojdzie do skutku.

W zasadzie pogląd ten niewiele odbiega od poglądu Stanów Zjednoczonych, jednakże opinia brytyjska nie może ignorować niepokojów, z jakim Francuzi przyjęli propozycje podniesienia poziomu przemysłu niemieckiego i przekazanie administracji gospodarczej w ręce Niemców.

Francja poniosła wielkie straty wojenne i pragnie, aby zwycięzcy, jak również ofiary ostatniej wojny, otrzymali pierwszeństwo przed Niemcami. Wobec tych pragnień nikt nie może pozostać nieuczulym. Podobnie rzecz przedstawia się ze Związkiem Radzieckim. „Times”, ostrzega W. Brytanię i Stany Zjednoczone, aby nie wpadały w samozadowolenie z powodu powziętych ostatnio decyzji, które są odpowiednio rozumiane zarówno przez Francję, jak i przez Rosję. W obliczu zbliżającej się konferencji londyńskiej należy wziąć pod uwagę chęć zabezpieczenia swych granic, oraz żądania reparacji Francji i Związku Radzieckiego. „Słuszości tych żądań nie można kwestionować” — stwierdza „Times”.

## Walka o suwerenność gospodarczą

### Anglii

Londyn. (obsł. własna) — Sir Stafford Cripps wygłosił przemówienie, w którym nie ukrywał, że sytuacja gospodarcza Wielkiej Brytanii znajduje się w obliczu poważnych trudności. Mówca zapowiedział ograniczenie importu, co spowoduje obniżenie stopy życiowej. Apelowal on do Anglików, aby wykazali zrozumienie dla zarządzeń, jakie rząd brytyjski będzie zmuszony wydać, celem uratowania kraju przed katastrofą.

„Jedynym wyjściem z sytuacji — powiedział Cripps — jest wzmocnienie naszego własnego wyśiłku i gotowość do ofiar. Nasze kredyty dolarowe wyczerpują się z alarmującą szybkością. Obecna sytuacja gospodarcza przedstawia dla przyszłości naszej takie znaczenie, jak położenie Wielkiej Brytanii przed inwazją w roku

1944. Toczy się walka o to, aby Wielka Brytania zachowała swoją suwerenność gospodarczą.

Londyn (PAP). W kołach brytyjskich krytykuje się art. 9 anglo-amerykańskiego układu finansowego, zawartego w związku z pożyczką amerykańską dla Wielkiej Brytanii. Niezadowoleni kół brytyjskich dają wyraz „Daily Express”, który przypomina, że artykuł ten ogranicza wolność handlu brytyjskiego w posiadłościach zamorskich Wielkiej Brytanii. Ewentualne ustępstwo Stanów Zjednoczonych będzie po-

gą na tym, że amerykańskie pozwolą Anglikom na zachowanie swych przywilejów jedynie w koloniach brytyjskich, a nie w dominacjach. Oznacza to — zdaniem „Daily Express” — podział Imperium Brytyjskiego na kolonie i dominia, — podział, do którego dążą wrogowie Anglii.

MOSKWA. (SAP) Radziecki balon podstratosferyczny, podczas próbnego lotu w pobliżu Moskwy, wznosił się na wysokość 8 kilometrów. Eksperymentem kierował znany radziecki specjalista Poluskin przy pomocy załogi, złożonej z Krikuna i Zinowjewa.

## Tajemnicza ciężarówka z bronią

### Aresztowanie żołnierzy amerykańskich

Paryż (API). Agencja AFP donosi o zatrzymaniu przez policję francuską samochodu ciężarowego załadowanego bronią i amunicją. Wieczorny dziennik paryski „France Soir” podaje dalsze szczegóły tej tajemniczej afery. Dziennik stwierdza, iż na zatrzymanym samochodzie znajdowały się 2 tony karabinów maszynowych, pistoletów maszynowych, karabinów i znaczna ilość amunicji. Cały ten ładunek znajduje się obecnie w dyspozycji francuskiego ministerstwa spraw wewnętrznych. Zdaniem gazety, wstępne śledztwo wykazało, iż ta sprawa nie ma żadnego związku z działalnością terrorystów żydowskich ani też z działalnością organizacji MAC, której przywód-

cy zostali aresztowani w początku bm. Jak wiadomo, aresztowania nastąpiły po wykryciu spisku zmierzającego do obalenia reżimu republikańskiego we Francji. „France Soir” wyraża przekonanie, iż zatrzymanie wspomnianej wyżej ciężarówki i aresztowanie żołnierzy amerykańskich może mieć poważne reperkusje. Żołnierze amerykańscy, których nawiś nie ujawniono, zabrali przy puszczeniu broni z amerykańskich obozów wojskowych, znajdujących się w rejonie Paryża. W związku z tą samą sprawą został również zatrzymany turystyczny samochód „Citroen”. Francuskie władze policyjne odmówiły dalszych szczegółów czy komentarzy ze względu na dobro toczącego się śledztwa.

## Proces WIN i WRN w Warszawie

### Pierwszy dzień rozprawy

Warszawa (API). Dziś przed Sądem Wojskowym w Warszawie rozpoczął się proces 7 członków nielegalnej organizacji „WIN” i „WRN”. Rozprawę przewodniczy płk. Hryckowiak, oskarża prokurator mjr. dr. Lityński, Bronia adwokaci: Maślanko, Wieckowska, Grabowska i Buszkowski.

Na jawie oskarżonych zasiadli: dr. med. Franio (pseudonim „Dolator”), Bolesław Gataj, Danuta Tienkowska, Stanisława Senko, Janina Warszka, Maria Wędrychowska i Janina Sawicka.

Oskarżeni należeli do nielegalnej organizacji „WIN” i „WRN”. Zbierali i przekazywali wiadomości, stanowiące tajemnicę państwową na rzecz obcego wywiadu.

Pierwsza zeznawała oskarżona Franio Zofia z Warszawy. Franio była kierowniczką organizacji szpiegowskiej, sieci łączności i kolportażu „WIN” w okęgach: warszawskim, kieleckim, białostockim, lubelskim i radomskim. Do pracy w nielegalnej organizacji „WIN” przystąpiła w połowie 1945 roku po aresztowaniu Rybickiego. Przekazywała pieniądze w dolarach dla poszczególnych członków i okęgów „WIN”. Podczas rewizji znaleziono u niej materiały kompromitujące

Oskarżony Gałaj Bolesław, członek „WIN” i „WRN” był szefem kolportażu „WIN”. Od roku 1940 był członkiem „WIN” a w powstaniu był kierownikiem milicji „PPS”, „WRN”, dzielnicą śródmieście. Akt oskarżenia zarzuca mu należenie do „WRN” i „WIN”, oraz prowadzenie akcji rozbijającej wśród członków partii PPS, gdzie piastował stanowisko przewodniczącego rady stołecznej, skierowany tam przez „WRN” dla rozbicia jednoci robotniczej. — Oskarżony twierdzi, że „WIN” i „WRN” wystąpił w połowie 1946 roku, zrozumiałszy szkodliwość tych organizacji dla Polski. Do winy się przyznaje. Do ster kie-

rownicznych nie należał. Już podczas okupacji podejrzewał, że „WRN” jączy się z reakcją i endecją. Jako przykład podaje jednego z głównych członków WRN Żulawskiego, obecnego herolda PSL-u.

Trzecia z kolei zeznała oskarżona Bieńkowska — urzędniczka, która w WIN pełniła funkcję łączniczki.

## W obronie państwa gospodarczo słabszych

Nowy Jork (PAP). Na środowym posiedzeniu Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ rozpatrywane było sprawozdanie komisji do spraw gospodarczych i zatrudnienia. W toku dyskusji delegat radziecki, prof. Aleksander Morozow oświadczył, iż sprawozdanie to należy odrzucić, gdyż faworyzuje ono państwa gospodarczo silniejsze. Zalecenia komisji wykazują tendencję do dyktowania państwom słabszym gospodarczo niedostatecznie rozwiniętym, co ma eksploatować i importować. Zdaniem delegata radzieckiego tego rodzaju obca interwencja w sprawy gospodarcze mniejszych zniszczonych przez wojnę państw

jest z gruntu szkodliwa dla rozwoju ich gospodarki narodowej. Słabszym państwom — powiedział Morozow — należy dać wolną rękę w podejmowaniu decyzji, czy rozwój danej gałęzi przemysłu leży w ich interesie, czy też nie.

Delegat radziecki zwrócił uwagę Rady, iż powinna zachowywać ostrożność przy udzielaniu pożyczek zagranicznych i nie popierać pożyczek na cele wojskowe. Kredyty i pożyczki — podkreślił prof. Morozow — winny służyć jedynie do stabilizacji sytuacji gospodarczej w państwach, które je otrzymują.

Marian Wojciechowski

# Skutki Locarna

Jeszcze w czasie trwania pierwszej wojny światowej prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej — Woodrow Wilson, zapowiedział w swym orędziu, że „po tym pokoju nastąpić musi porozumienie mocarstw, które rzeczywiście uniemożliwi, żeby kiedykolwiek spotkała nas taka katastrofa jak obecna.“ W ostatnim zaś punkcie programu pokoju światowego, zwanego „Czternastoma punktami“ — Fourteen Points Speech, zapowiedział: „Muszą być utworzone ogólne stowarzyszenie narodów, na podstawie szczególnych umów, w celu wzajemnego dania gwarancji politycznej niezawisłości i terytorialnej nietykalności, zarówno dużym, jak małym państwom.“ Dlatego też, zaraz po zakończeniu działań wojennych, przystąpił on do stworzenia instytucji Ligi Narodów. Dnia 25 stycznia 1919 roku, na drugim plenarnym posiedzeniu konferencji pokojowej w Paryżu, przyjęto — na jego wyraźne życzenie — rezolucję, że statut Ligi Narodów ma być nieodzowną częścią ogólnego traktatu pokojowego. Stąd przeto pakt Ligi mieścił się w pierwszych 26 artykułach traktatu wersalskiego.

Liga Narodów była dziełem wiary w lepszą przyszłość ludzkości i miała — według intencji jej twórcy — stać się podstawą, a raczej strażnicą wieczystego pokoju na ziemi, przez położenie kresu dyplomatycznej obłudzie i wynikających z niej wojnom.

Naczelnym zadaniem Ligi Narodów było utrzymanie trwałego pokoju świata drogą ułatwiania i za-

ciężniania stosunków między państwami. Miała ona utrwalić pokój i wprowadzić nakazy etyki w stosunki międzynarodowe przez usunięcie z nich teutońskiej zasady, że siła góruje nad prawem — Macht geht vor Recht! Miała bronić niezależności wolnych narodów „przed pożądanymi i ambicjami chciwych sąsiadów“, oraz wyeliminować z stosunków międzynarodowych system oparty na sile zbrojnej, a przejść do idei pojednania drogą konferencji.

Pakt Ligi Narodów, który — według ówczesnych polityków — opierał się „na równowadze trzech czynników bezpieczeństwa, a mianowicie na gwarancjach bezpieczeństwa, na procedurze pokojowego załatwiania sporów oraz na zapobieganiu wojnie“, uznawał zupełną niezależność, całkowitą suwerenność poszczególnych państw wchodzących w jej skład. Liga Narodów nie posiadała więc charakteru nadpaństwa, nie miała władzy nad państwami, ani też możliwości narzucenia im swej woli. Nie mogła nawet wymusić dla siebie posłuchu. Nie posiadała bowiem jurysdykcji nad poszczególnymi państwami, gwałcącymi prawo narodów, nie rozporządzała bezpośrednimi sankcjami o charakterze militarnym czy ekonomicznym. Liga Narodów, jako organizacja między państwowa, opierała swą budowę jedynie na dobrej woli członków. Broniła Ligi — według słów brytyjskiego ministra spraw zagranicznych sir Austena Chamberlaina — były tylko „cierpliwość, rozważa, pojednawczość, czas“.

paktu reńskiego — wchodzącego w skład układów w Locarno — pięć mocarstw zainteresowanych w utrzymaniu pokoju nad Renem, to jest Francja, Belgia, Anglia, Włochy i Niemcy, zobowiązały się oddzielnie i zbiorowo do utrzymania terytorialnego status quo w strefie nadreńskiej i nietykalności granic między Niemcami z jednej, a Francją i Belgią z drugiej strony, tak, jak to zresztą zostało już przedtem ustalone w traktacie wersalskim. Tak więc układy w Locarno, opierając pokój świata na porozumieniu sąsiadujących ze sobą krajów, były typowym traktatem regionalnym, miały bowiem na celu zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa jedynie tylko na pewnym określonym obszarze.

W traktacie locarneńskim zwyciężyli w sprawie granic niemiecki punkt widzenia. Niemcy bowiem, występując przeciw bezpieczeństwu zbiorowemu i deklarując się jako zwolennicy teorii paktów regionalnych, uznały ponownie granice zachodnie — określone w traktacie wersalskim — za te jedynie różnicą, że przynależność Alzacji i Lotaryngii do Francji potwierdziły tym razem dobrowolnie, a nie na drodze przymusu. Nie uznały jednak swej granicy wschodniej za nietykalną i ostateczną.

Niemcy, dzięki narzuceniu w ten sposób sformułowanych układów w Locarno, odniosły wielkie zwycięstwo. Zaledwie w sześć lat po przegranej pierwszej wojnie światowej wróciły one do „koncertu“ europejskiego, podczas gdy Francja — po klęsce pod Sedanem — dwadzieścia lat musiała czekać na odzyskanie swego dawnego stanowiska w Europie. Na konferencji w Locarno nie było już różnicy między zwycięzcami a zwyciężonymi. Pakt reński zabezpieczał nie tylko Francję i Belgię od najazdu niemieckiego, lecz również Niemcy od ewentualnej napaści Francji i Belgii. Na konferencji były więc tylko równouprawnione mocarstwa. Gustaw Stresemann, przyjmując zaproszenie na konferencję, wyraźnie podkreślał, że „Niemcy nie mogą uznać twierdzeń obciążających naród niemiecki i stanowiących uzasadnienie stosowanych względem nich represyj“.

W ten sposób stworzyły dwójaki rodzaj sytuacji: na zachodzie granice Niemiec definitywnie ustalone i zagwarantowane przez wielkie mocarstwa, natomiast na wschodzie granice Niemiec — ustalone w traktacie wersalskim — nie otrzymały powtórnego uznania, nie zostały zagwarantowane przez wielkie mocarstwa. Bronisław Bouffał w pracy pt.: „Układy w Locarno a bezpieczeństwo Polski“ podaje, iż „sir Austen Chamberlain w Izbie Gmin w dniu 24 marca 1926 r. oświadczył, że wobec rozproszonych po świecie części składowych Imperium Brytyjskiego rząd Jego Królewskiej Mości nie mógłby się zgodzić na rozciągnięcie zobowiązania gwarantującego na wszystkie granice, lecz mógłby się zgodzić na takie zobowiązanie tylko w tej strefie, gdzie interesy angielskie są najściślej zahaczone, to jest odnośnie granicy pomiędzy Niemcami, a ich zachodnimi sąsiadami: Belgią i Francją“.

Zadaniem powszechnie wówczas panującym na Zachodzie było, że pakt locarneński, ponieważ opierał się na równouprawnieniu mocarstw, „wzmocnił pokój i bezpieczeństwo w Europie“. Faktycznie jednak układy w Locarno, poręczając zachodnie granice Niemiec, osłabiły przepisy traktatu wersalskiego, a tym samym rozwiązały złudzenie o międzynarodowej współpracy nad utrzymaniem Niemiec w zależności politycznej, ekonomicznej i militarnej, do czasu wypełnienia



„Admirał Nachimow“, wspaniały film produkcji radzieckiej reżyserii Pudowkina na tle walk z Turkami o Sewastopol w r. 1854

przez nie zobowiązań traktatowych. Pozostawiły więc Niemcom wolną rękę w stosunku do granic wschodnich, przez co uznały pośrednio ich prawo do zmian terytorialnych na wschodzie. Z uznaniem zaś wschodniego kierunku ekspansji niemieckiej wniosły poważne niebezpieczeństwo w stosunki międzynarodowe. Wzmacniając pokój na zachodzie, w strefie nadreńskiej, należało uzupełnić ów pakt traktatem jakiegos „Locarna Wschodu“, który by zabezpieczał Polskę i Czechosłowację. Nic więc dziwnego, że układy w Locarno posłużyły Niemcom za pretekst do rewizji traktatów, a przez to stwierdziły porażkę systemu pokojowego ustalonego w Wersalu.

w Radzie Ligi Narodów. Tak więc ci sami Prusacy, którzy narzucili światu straszną wojnę, mieli oddać by wiernymi strażnikami pokoju powszechnego.

Niemcy zasiadający w Genewie odgrywali tragicomedie. Zwolennicy zoologicznego nacjonalizmu holdowali — na terenie międzynarodowym — zasadom pacyfistycznym. Stali się szermierzami powszechnego rozbrojenia... Anglii, Francji i innych narodów. W dniu 27 sierpnia 1928 r. podpisali w Paryżu pakt Kellogga, w którym — według słów Brianda — „wojna zostaje potępiona jako narzędzie polityki narodowej“. Swe podperządkowanie sprawie pokoju Niemcy posunęły nawet do tego, że Stresemann na posiedzeniu Rady Ligi oświadczył, iż „każda akcja ze strony mniejszości musi być przedsięwzięta zgodnie z prawem i w duchu lojalności wobec państwa, do którego należą“.

## Niemiec Ligi Narodów

Zaraz z początku swego istnienia Liga Narodów została osłabiona przez nieprzystąpienie do niej Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, oraz przez egoistyczną politykę Wielkiej Brytanii, która nawet w jej Radzie myślała zawsze jedynie o własnych interesach. W dalszym ciągu swej działalności była osłabiana na skutek częstego nie wykonywania postanowień paktu, przez jej zuchwały a potężnych członków. W rezultacie zaś stałego odsuwania trudności politycznych sama też systematycznie umniejszała swój autorytet. Na usprawiedliwienie jednak tej niezasadności instytucji genewskiej trzeba zaznaczyć — na co jeszcze kiedyś zwróci uwagę prezydent Stanów Zjednoczonych, Teodor Roosevelt — że „nie można porównywać praw międzynarodowych z prawami cywilnymi krajów, gdyż te mają za sobą siłę i źródło wykonania, a prawo międzynarodowe ich nie posiada. Nie ma dotąd międzynarodowych armii, do których można by się odwołać w razie potrzeby, które by nakazały poszanowanie dla tych praw i ukarały ich przekroczenie“.

Prócz tego Liga Narodów wydawała ogromną ilość literatury propagandowej, pozbawionej jednak głębszego znaczenia dla utrzymania pokoju światowego.

Państwa, będące jej członkami, nie zadowolone z takiego postępowania, stwarzały przeciwstawę Ligi drogą tajnych porozumień. W tym celu zjeżdżały się na różnego rodzaju międzynarodowe konferencje: rozbrojeniowe i ekonomiczne, zawierają traktaty sojusznicze, pakt nieagresji oraz traktaty gwarancyjne. Świat cały ogarnięty wówczas „paktomania“. Wszystkie zaś te starego typu „przymierza odporne“ w obrębie Ligi Narodów doprowadziły do jej całkowitego rozbitcia. Osobliwie zaś pakt regionalny, tzw. bilateralny, podkopany bezpieczeństwu zbiorowemu, w następstwie czego członkowie wielkiej „rodziny narodów“, zbroili się coraz intensywniej.

Uwaga Lloyd George'a wypowiedziana w okresie organizowania Ligi Narodów, że ona „może tylko wtedy spełnić swoje zadanie wobec świata, jeżeli państwa należące do Ligi będą w nią wierzyli i jeżeli w stosunkach między nimi nie będzie żadnej obawy, rywalizacji czy zawiści na tle zbrojeń“, pozostała jedynie w sferze po-wszecznych życzeń.

W ten sposób stworzyły dwójaki rodzaj sytuacji: na zachodzie granice Niemiec definitywnie ustalone i zagwarantowane przez wielkie mocarstwa, natomiast na wschodzie granice Niemiec — ustalone w traktacie wersalskim — nie otrzymały powtórnego uznania, nie zostały zagwarantowane przez wielkie mocarstwa. Bronisław Bouffał w pracy pt.: „Układy w Locarno a bezpieczeństwo Polski“ podaje, iż „sir Austen Chamberlain w Izbie Gmin w dniu 24 marca 1926 r. oświadczył, że wobec rozproszonych po świecie części składowych Imperium Brytyjskiego rząd Jego Królewskiej Mości nie mógłby się zgodzić na rozciągnięcie zobowiązania gwarantującego na wszystkie granice, lecz mógłby się zgodzić na takie zobowiązanie tylko w tej strefie, gdzie interesy angielskie są najściślej zahaczone, to jest odnośnie granicy pomiędzy Niemcami, a ich zachodnimi sąsiadami: Belgią i Francją“.

Zadaniem powszechnie wówczas panującym na Zachodzie było, że pakt locarneński, ponieważ opierał się na równouprawnieniu mocarstw, „wzmocnił pokój i bezpieczeństwo w Europie“. Faktycznie jednak układy w Locarno, poręczając zachodnie granice Niemiec, osłabiły przepisy traktatu wersalskiego, a tym samym rozwiązały złudzenie o międzynarodowej współpracy nad utrzymaniem Niemiec w zależności politycznej, ekonomicznej i militarnej, do czasu wypełnienia

## Pacyfistyczna tragicomedia Niemców

W czasie konferencji w Locarno główni reprezentanci mocarstw koalicyjnych, Austen Chamberlain i Aristide Briand, mając na uwadze — jak sami twierdzili — konieczność odbudowy Europy, przyrzekli Gustawowi Stresemannowi, że umożliwią Niemcom wstąpienie do Ligi Narodów, o ile one ponownie zobowiążą się do zachowania status quo na granicy zachodniej. „Przez wprawienie Niemiec do Ligi — jak pisał profesor Stanisław Starzyński w pracy pt.: „Powojenny ustrój państw europejskich“ — mocarstwa pragnęły wciągnąć w ten sposób Niemcy w orbitę swej wspólnej zachodnio-europejskiej polityki i mieć na nie odpowiedni wpływ, a specjalnie Anglii chodziło o odciążenie Niemiec od przyjaźni z Rosją i od traktatu w Rapallo i o izolowanie Rosji w ten sposób.“ Niemcy z ochotą zaakceptowały projekt

wstąpienia do Ligi Narodów, uważali bowiem, że mocarstwa koalicyjne zaplącały im za to rewizję traktatu pokojowego, zgodzą się na zmianę granic od strony Polski i Czechosłowacji, a może nawet dadzą im mandaty kolonialne.

We wrześniu 1926 r. Niemcy, będąc dotąd zawsze główną przeszkodą na drodze do stworzenia organizacji międzynarodowej, nie spełniwszy wszystkich zobowiązań traktatowych, weszły do Ligi Narodów. Współcześnie, Franciszek Rawita Gawronski tak pisał: „Przyjęcie Rzeszy w poczet członków Ligi i współpracy nad uspokojeniem Europy, podobne jest do optacjana szkoldnika w nadziei unieszkodliwienia go.“ W historii świata miała teraz rozpocząć się nowa era powszechnego pokoju. Niemcy otrzymały na równi z Anglią, Francją, Włochami i Japonią, stałe miejsce

## Koniec organizacji międzynarodowej

Po dojściu Hitlera do władzy, Niemcy — w dniu 15 lipca 1933 r. — wraz z trzema głównymi mocarstwami Ligi, to jest Anglią, Francją i Włochami, podpisują w Rzymie umowę, zwaną Paktem Czterech. Pakt ten, mający być przeciwstawą Ligi, nie został jednak ratyfikowany. W trzy miesiące potem, to jest 14 października, Niemcy zrzucają pozory współpracy międzynarodowej; występują z Ligi Narodów i Konferencji Rozbrojeniowej. „Nie należymy do Ligi Narodów — tłumaczył się później Hitler — ponieważ uważamy, że nie jest to instytucja stojąca na straży prawa, ale raczej broniąca wersalskiego bezprawia“.

Pokojowi świata została rzucona teutońska rękawica.

## Porażka systemu wersalskiego

Mocarstwa sprzymierzone przez układy locarneńskie pogorszyły sytuację międzynarodową, uznały bowiem różnicę w ujęciu nietykalności granic i gwarancji na zachodzie

## Z prechadzek po Wybrzeżu

# Wrzeszcz - Westerplatte

(Od specjalnego wysłannika)

Gdańsk, w lipcu  
Najprzyjemniej idzie się wzdłuż, gdzie do Gdańska od strony największego jego przedmieścia — Wrzeszcza. Wrzeszcz to właściwie oddzielne miasto, posiadające wiele ogrodów, parków i zieleńców. Tutaj znajduje się Politechnika i Akademia Lekarska, konsulaty brytyjski, amerykański, szwedzki. Specjalnego zna-

czenia nabierze niewątpliwie Wrzeszcz jako przedmieście Gdańska z chwilą odbudowy tamtejszego lotniska, jednego z największych i najlepiej wyposażonych w Polsce i włączenia go zgodnie z projektem do linii Londyn — Moskwa i Sztokholm — Kair.

Do Gdańska prowadzi z Wrzeszcza piękna aleja wysadzona czterema rzędami stuletnich lip. Środkiem są tramwaje, dwukierunkową szosą mkną szeregi aut, po bokach podążają — ocienionymi lipami alejami — przechoźnicy. Tutaj znajdują się właśnie wspomniane konsulaty, a także wiele innych urzędów i wieloletnich zupełnie bezem wojny. Tu i tu również strony Gdańska do którego centrum dochodzi się w niespełna trzy kwadransy, jest w porównaniu do innych części miasta mniej zniszczony.

W miarę posuwania się w głąb Gdańska ślady zniszczenia stają się jednak coraz wyraźniejsze. Sterczą części ścian wypalonych kamieniem z przylegającym do nich w wielu miejscach stosami nie usuniętego jeszcze gruzu. Dochodzi się wrzeszcz do zniszczonych zabudowań — kościoła NMP, królewskiej kaplicy, Dworu Artusa. Kościół i kaplica zostały narazie zabezpieczone przed szkodliwymi wpływami atmosferycznymi. Zupewna odbudowa potrwa jeszcze trochę czasu. Z Dworu Artusa pozostały tylko ściany, również mocno nadwyżnione, z dostrzegalnymi wszakże śladami dawnej świetności. W okół całe parcie budynków mieszkalnych wypalonych lub zburzonych. I

Zdaje się, że ruch w Gdańsku skoncentrowany jest obecnie głównie „jak przysiało“ na handlowe od „swej kolebki“ miasto — w hali i na placu targowym. Nie byłoby w tym nie specjalnie godnego uwagi, gdyby nie fakt, że ani hala ani plac nie grzeszą zbytnią czystością.

Od hali targowej niedaleko już do przystani Żegluga Gdańskiej. Kursują stąd statki do Gdyni, Ełblągu. W pobliżu znajduje się przystań, a właściwie przystanek tramwaju wodnego, obsługujący go linie: przystań-port długości kilku kilometrów.

Zdawałoby się, że nie ma chyba Polaka, któryby będąc w Gdańsku nie zainteresował się; nie odwiedził Westerplatte, miejsca bohaterskiego oporu garstki walczących polskich żołnierzy. Tak by się zdawało. A jednak...

Do Westerplatte prowadzi kilka dróg. Jedną z nich jest właśnie wspomniany wodny tramwaj (zwykły statek). W czasie podróży trwającej mniej więcej pół godziny przekonać się można naocznie o zniszczeniach nabrzeży. Wyсиada się wrzeszcz w przystani basenu węglowego i polegając jedynie na informacji „konduktora“, piechotę, podają się we wskazany ogólnikowo kierunek. „Jedynie“, gdyż wszelkie indagacje podczas marszu z re-guły nie tylko drog; nie ułatwiają ale ją jeszcze utrudniają. Odnosi się to zresztą nie tylko do niektórych przygodnych przechodniów. W odległości ok. 1 km od przystani znajduje się zburzona — jak mi później wyjaśniono

— prochnia ponlemiecka. Jest ona położona na wysepce na której przeczodzi się przez drewniany mostek. U wejściowej bramy na wysepce widnieją tabliczki wskazujące, że obecnie znajduje się tutaj przystań Akademickiego Związku Morskiego, Yacht Klubu, Polskiej YMCA i Polskiego Klubu Morskiego. Poza tym jest tam również obóz harcerzy. Gdy jednego z AZM-owców zapytałem co to za forteca na wyspie i gdzie jest płyta pamiątkowa poległych bohaterów usłyszałem w odpowiedzi:

— Nie wiem!

Zdumienie moje było ogromne, a wzrosło niepomiernie, gdy kilkanaście innych nie było w stanie udzielić informacji. Z pamięci przybył dopiero spotkany przypadkowo starszy rybak. Dziwne to i smutne zarazem. Winić należałoby zdaje się jednak nie tylko tych ludzi i kierownictwo. Zawinił jeszcze ktoś więcej. Na całej drodze od samego miejsca poległych nie znalazłem bowiem najmniejszej tabliczki czy wskazówki z odpowiednim napisem. Znalazłem natomiast wiele drutów, kawałków żelaza i kilka zardzewiałych karabinów, które już dawno zdaje się można było usunąć z tego miejsca mającego dla każdego Polaka jakżeż dużą wymowę.

Kilkadziesiąt kroków od płyty pamiątkowej uderzają o ląd fale burzliwego morza. Miejsce i widok skłaniają do kontemplacji. Miejsce Bohaterów i widok na Polskie Morze z polskiego Gdańska

Adam Stanek.

## Amerykianie udzielą licencji

# Wznowienie przedstawień pasyjnyc w Oberammergau

Po dłuższej przerwie wznowienie zostaną sienne przedstawienia pasyjne w Oberammergau. Zostały one odegrane po raz pierwszy znowu w 1950 r. Jeszcze przed 1 lipca przyszłego roku amerykańskie władze okupacyjne udzieliły licencji Melchiorowi Breitsamterowi, który przed 1934 rokiem kreował rolę Piłata. Breitsamter jest właścicielem tartaku w Oberammergau i należy do nielicznych spośród głównych odtwórców ról, którzy nie należeli do partii narodowo-socjalistycznej.

Specjalny wysłannik „Sunday Express“ podaje, że spośród 800 odtwórców przedstawień pasyjnych 152 należało do partii hitlerowskiej. Wśród nich znajdował się również reżyser przedstawień — Georg Johann Lang, oraz odtwórca roli Piotra — Hubert Mayr, który zresztą stanie wkrótce przed trybunałem denacyfikacyjnym. To samo spotka również „Jana i Józefa“. Odtwórca roli Łazarza w roku 1934 Anton Preisinger oka-

zają się również narodowym sojuszem, za co ukarano go grzywną. Na rozprawie denacyfikacyjnej okazało się, że odtwórca Chrystusa — Langa zadenuncjonowano w 1935 roku przed władzami hitlerowskimi jako paskarza, wskutek czego odebrano mu prawo prowadzenia hotelu i kawiarni. Wypadek „Piotra“ jest podobny. Tłumacząc się przed trybunałem, powiedział on: „odebrano mi moją mleczarnię, gdybym nie wstał do partii. Kosztowało mnie to wszystkiego 1 1/2 marki i było lepiej je zapłacić niż stracić cały interes!“

Z drugiej jednak strony „Judasz“ — Zwing odsunął się demonstracyjnie w czasie domowej nicozego dla hitlerowców nie zrobili. W mieszkaniu swoim zawiesił w czasie wojny portret Franklina Roosevelta, utrzymywał się zaś z malowania obrazów o treści religijnej.

Zadanie Breitsamtera nie będzie jednak łatwie. Udzielona bowiem licencja zabrania mu kate-

gorycznie zaangażowania byłych członków partii hitlerowskiej. Ponadto sporo trudności następcy zaangażowanie nowych odtwórców w miejsce tych, którzy czy to ze względu na wiek czy też tradycje w przedstawieniu udziału wzięć nie mogą. Do tradycji na przykład należy zwyczaj by rolę Marii Magdaleny odtwarzała panna Klara Mayr natomiast, odtwórczyni Marii Magdaleny w 1934 roku, wyszła za mąż i tym samym opadła jej dalszy udział w przedstawieniach. Również rola Marii musi znaleźć nową obsadę, bowiem odtwórczyni tej roli z lat 1930 i 1934 — Anni Rutz będzie liczyła po wznowieniu przedstawień 40 lat. Tradycja tymczasem wymaga, by „Maria“ była nie tylko panną, ale przede wszystkim młodą. Przy tym wszystkim jeszcze Rutz, co jest bodaj najważniejsze, należała do partii.

Czy przy takich trudnościach uda się do 1950 roku zmontować pełny zespół 800-osobowy, okaże przyszłość.

**ADRESY**  
**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:**  
 BYTOM - pl. Stalina 10, tel. 34-18.  
 KATOWICE - ulica 3 Maja 12.  
 GLIWICE - ul. Zwycięstwa 51, telefon 44-13.  
 SOSNOWIEC - ulica 3 Maja 23, telefon 67-479.  
 CZĘSTOCHOWA - Al. Najświętszej Marii Panny 55, tel. 21-67.  
 JELENIA GÓRA - ul. Kolejowa 18, telefon 22-08.  
 KŁODZKO - ul. Wojska Polskiego 22, telefon 27-82.  
 WAŁBRZYCH - ul. Stalina 2, obok placu Grunwaldzkiego, telefon 18-62.  
 WROCŁAW - ul. Kościuszki 49, telefon 23-13.

# Energiczna akcja Zw. Zawodowych Walka ze spekulacją w powiecie kłodzkim

Kłodzko. (gr) W lokalu Powiatowej Rady Związków Zawodowych odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Prezydium Rady z udziałem przedstawicieli OKZZ z Wrocławia, poświęcone szczegółowemu omówieniu zagadnienia walki ze spekulacją na terenie powiatu kłodzkiego. Posiedzenie zajął przewodniczący Rady inż. Kuzmierz, oddając głos przedstawicielowi OKZZ Sobolewskiemu, który przedstawił zebrany projekt utworzenia komitetów obywatelskich na terenie całego powiatu w celu zapobiegania wszelkim objawom spekulacji, pobieraniu wygórowanych cen i magazynowania „na lewo” produktów pierwszej potrzeby.

Walka ze spekulacją w powiecie kłodzkim ma specjalne znaczenie ze względu na wielką ilość uzdrowisk i miejscowości wypoczynkowych, do których szczególnie teraz w okresie wakacyjnym zjeżdżają masy wczasowiczów, najczęściej nie orientują-

stanie wypełnić całkowicie kontroli na obszarze całego powiatu, toteż przewiduje się wciągnięcie do tej pracy jak najszerszych warstw społeczeństwa, które w zrozumieniu własnego interesu powinno same dbać o to, by żaden kupiec nie osiągał nadmiernych zysków kosztem ogółu. Specjal-

na uwagę poświęcić należy cenom chleba, masła i ziemiopłodów, stanowiących podstawę żywienia ludności oraz cen pobieranych w restauracjach, hotelach itp. przedsiębiorstwach.

W czasie zebrania Prezydium Rady ustalono, że w ramach akcji przeciw spekulacji, dnia 26 bm. odbędzie się posiedzenie przedstawicieli rad zakładowych i związków zawodowych z całego powiatu, na którym wybierze się komitety obywatelskie dla pracy w terenie. Szeroko zakrojona w ten sposób akcja da niewątpliwie wyniki pozytywne.

Przy sposobności warto przypomnieć o rezultatach pracy Komisji Kontroli Cen, dzięki której ceny w ciągu ostatnich tygodni spadły o kilkadziesiąt procent. Na przykład masło, którego kilogram kosztował na początku lipca 700 zł, kosztuje dzisiaj 530 zł, mleko spadło z 40 na 25 zł, za 1 litr, słonina z 350 na 280 zł, smalec z 450 na 370 zł, salceson z 400 na 270 zł, zaś ziemniaki z 70 na 27 zł, za kilogram. Jako podstawę przy ustalaniu cen Komisja bierze ceny hurtowe danego produktu, do których dolicza się marżę zarobkową.

## Placówka „Orbisu” w Solicach

Wałbrzych. Poruszona przez nas przed kilku dniami sprawa utworzenia placówki „Orbisu” na terenie Solic-Zdroju znalazła należyty odzew. Jak dowiadujemy się, placówka taka, zgodnie z naszym apelem, utworzona zostanie w najbliższych dniach. Wiadomość ta przyjęta zostanie niewątpliwie z wielkim zadowoleniem przez liczne rzesze kuracjuszy i mieszkańców Solic-Zdroju.

## Samochód zderzył się z tramwajem Konduktor ranny

Cieplice. (js) Przed kilku dniami miał miejsce w Cieplicach tragiczny wypadek, w którym ciężkie obrażenia ciała odniósł konduktor kolej elektrycznej Tadeusz Konarski.

Na rozgałęzieniu linii, która biegnie do Chojnast i Popław, przyczepka jednego tramwaju wyjechała z przystanku i wyskoczyła z szyn. Na szczęście wypadek w porę

spostrzeżono i tramwaj zatrzymał. Następnie pasażerowie wraz z obsługą starali się przyczepkę wprowadzić na szyny.

Podzielono się na dwie grupy. Z jednej strony pasażerowie, z drugiej zaś strony wagonu stanął konduktor Konarski z żelaznym łemem, którym podważał podwozie wozu.

W pewnej chwili od strony Chojnast nadjechał samochód ciężarowy prowadzony przez Adama Drajwę, zam. w Jeleniej Górze, ul. Drzymały 31. Drajwa nie zważając na sygnały ostrzegawcze Konarskiego, wjechał na zagrożony odcinek ulicy i w rezultacie przygłodził nieszczęśliwego konduktora do ścian wagonu, łamiąc mu kilka żeber.

Rannego odwieziono w stanice ciężkim do szpitala, szefera zatrzymano. W dochodzeniu tłumaczył się on, że sygnałów nie widział, tymczasem świadkowie zająścia zeznali, że konduktor dał znak ręką.

Sprawa zainteresowała się prokurator, który przeciwko Drajwie sporządził akt oskarżenia o ciężkie uszkodzenie ciała.

## Państw. Przedsiębiorstwo Transportowe i jego osiągnięcia w Wałbrzychu

Wałbrzych. W silnie uprzemysłowionym centrum Dolnego Śląska, szczególnie szerokie pole do pracy ma Państwowe Przedsiębiorstwo Transportowe, podległe bezpośrednio Ministerstwu Przemysłu i Handlu. Dotkliwy brak środków transportowych, odczuwany przez wszystkie zjednoczenia przemysłowe i inne przedsiębiorstwa gospodarcze okręgu wałbrzyskiego i jeleniogórskiego otwiera wielkie możliwości rozwoju dla tej pozytywnej placówki. Może też ona poczynić się poważnymi osiągnięciami. Świadczą o tym poniższe cyfry:

W jesieni 1945 r. Państwowe Przedsiębiorstwo Transportowe w Wałbrzychu posiadało do swojej dyspozycji zaledwie dwa samochody i około 20 koni. Obecnie tabor PPT składa się z 11 samochodów ciężarowych, 4 dużych przyczepki zakupionych z własnych już funduszy oraz 43 koni. PPT posiada również olbrzymie magazyny, chłodnie, warsztaty reparacyjne i szereg innych potrzebnych urządzeń. Wpływy za ubiegły rok wyniosły około 20.000.000 zł, a w pierwszych dwóch kwartałach bież. roku osiągnęto już 10.000.000 zł. Cyfry te byłyby znacznie większe, gdyby nie zniszczenie parku samochodowego w okresie ub. ciężkiej zimy. Poza tym brak części, wymiennych i opon, które do tychczas trzeba nabywać na wolnym rynku.

PPT posiada trzy domy mieszkalne, w których zamieszkuje 87 pracowników. Na miejsce zredukowanych i wysiedlonych Niemców znajdują pracę Polacy, dla których zapewnione zostaną pomieszczenia mieszkalne.

PPT nie posiada natomiast garaży, co znacznie hamuje jego działalność. Obecnie prowadzone są pertraktacje z Dyrekcją Kolei Państwowych o wynajem starej parowozowni celem jej przebudowy na garaż, bez którego tabor niszczeje. Nie ma także odpowiedniego placu dla parkowania wozów. Do tego celu nadawał by się rozległy plac obok kolei. Na placu tym leżą wielkie ilości budulec, ulegające zniszczeniu. Wymagane byłoby przeto, aby teren ten został oczyszczony i oddany do postoju

### Apel do władz miejskich

## Brak domów noclegowych w Wałbrzychu

Wałbrzych. Wzmagający się coraz bardziej ruch turystyczny na terenie Wałbrzycha nakłada na ojców miasta pewne obowiązki, chodzi bowiem o to, aby turyści nie byli narażeni na tego rodzaju przykrości, jakie spotykają ich obecnie.

Przed wszystkim brak w Wałbrzychu domów noclegowych i

nie rzadko przyjeźdźni zmuszeni są spędzać noc pod gołym niebem, co dla niektórych osób możliwe jest jeszcze do zniesienia w okresie upałów, nie do pomyślenia jest natomiast w czasie chłodu lub deszczów. W pobliskich miejscowościach istnieją, co prawda, liczne hotele i pensjonaty, lecz turyści przeważnie o tym fakcie nie wiedzą, gdyż dotychczas nie ma na terenie Wałbrzycha biura informacyjnego, które ułatwiłoby przyjeźdźnym zorientowanie się w sytuacji, a to zaoszczędziłoby w setkom osób bezrolowego błakania się po mieście.

Niemniej ważną bolączką jest brak szaleństw publicznych, co może najdotkliwiej odczuwają przybywający do miasta turyści. Usługi znajdują się jedynie w lokalach mieszkalnych lub w jadalniach, a te ostatnie otwierane są zbyt późno. Istniałyby wprawdzie obok siedziby tramwajów miejskich i na placu 1 Maja dwie ubikacje dostępne dla publiczności, lecz pierwsza z nich jest nieczyn-

na od szeregu miesięcy, druga zaś przerobiono na garaż samochodowy. Zarówno więc przyjeźdźni, jak i stali mieszkańcy znajdują się niejednokrotnie w fatalnej sytuacji, nie mogąc załatwić swych naturalnych potrzeb.

Poruszone przez nas sprawy wymagają szybkiego ich uregulowania i tego oczekujemy od ojców miasta.

### Kapral w spódnicy

## Sensacyjny proces w Jeleniej Górze

Jelenia Góra. (js) Przed Sądem Okręgowym w Jeleniej Górze odbyła się ciekawa rozprawa przeciwko zdemobilizowanemu kapralowi Wojsk Polskich Eugeniuszowi Kotomaj, oskarżonej o zabójstwo.

W roku 1945 kiedy Kotomaj służył jeszcze w wojsku, przybyła ona do mieszkania swego kolegi kaprala Zdzisława Skulskiego, zam. w Łącznikowie, pow. Jelenia Góra u którego odbywała się za-

## Sprawcy kradzieży pasów w rękach Milicji

Wałbrzych. Kradzieży pasów transmisyjnych z zakładów przemysłowych na terenie Wałbrzycha i powiatu stały się zbyt częstym zjawiskiem, i wzbudziły dziwność władz śledczych. Zdarzyło się niejednokrotnie, że wskutek kradzieży pasów zakłady zmuszone były przerwać pracę, a to odbijało się, siłą rzeczy, wysoce ujemnie na produkcji. I jakkolwiek w niektórych wypadkach udało się wykryć i ująć sprawców grabieży, to jednak zrabowanych pasów nie udało się już odzyskać, nie przedstawiały one już żadnej wartości dla poszkodowanego zakładu.

W dniu 10 bm. z fabryki porcelany „Tlesch” w Wałbrzychu skradziono dwa pasy, wążce o długości 38 kg, a przedstawiające dla fabryki wartość ponad 1.000.000 zł. Przeprowadzone przez wydział śledczy Komendy Miasta M. O. dochodzenie dopro-

wadziło omedał do ujęcia sprawców kradzieży, którymi okazali się pracownicy tejże fabryki Emil Baran (22 lipca 93) i Teodor Szanfort (Solice Dolne, Piaskowa 16), Jan Czapski (22 lipca 93) pracownik firmy „Budolad”. Skradzione pasy ukryli oni na przodku 9 dni w lesie pod Wałbrzychem, poćwił je następnie i sprzedali na terenie Kłodzka. Jako paserów aresztowano w związku z tym mieszkańców Kłodzka: Joska Fajnda (Ukasińskiego 7), współwłaściciela sklepu spożywczego, cholewkarza Aleksandra Linksa (Korfantego 4) oraz jako podejrzanego również o paserstwo w tej sprawie Jankeła Nysen Kor., na (Lutycka 13). Poćwiłte pasy częściowo odnaleziono u sprawców kradzieży i u paserów.

**WORKI** nowe i używane, jutowe i papierowe  
**SIENNIKI**  
**PLACHTY ŻNIWNE**  
**PLETNA** do maszyn żniwnych (shopowizalek)  
**PLACHTY** brezentowe wodoodporne na wozy  
**POKROWCE** brezentowe na samochody ciężarowe  
**UBRANIA** robocze brezentowe dla ciężkiego przemysłu  
**FARTUCHY** robocze brezent.  
**REKAWICE** i łapy ochronne oraz wszelkie inne wyroby jutowe i brezentowe dostarcza!  
**Poznańska Fabryka Worków, Wyrobów Jutowych i Brezent.**  
**Poznań, ul. Przemysłowa 33, tel. 18-45 2991**

## Legnica otrzyma gaz z Wałbrzycha

Legnica. (o) Intensywnie prowadzone prace świadczą wymownie o tem, jak wielką wagę przywiązuja władze do egzcyfikowania miasta.

Monterzy oraz brigady robotnicze Gazowni Miejskiej przetrucili się ostatnio ze wschodniego przedmieścia po skoczonych tam oględzinach stiel gazowej do śródmieścia.

W rozmowie z dyr. Gazowni Miejskiej Deptalą dowiadujemy się, że gaz do Legnicy został z Wałbrzycha już doprowadzony, i że jeszcze w b. tygodniu gaz o-

trzymać na razie tylko dzielnicą wschodnią poza rzeką Kacabą.

Prace nad oględzinami stiel gazowej w śródmieściu i w pozostałych dzielnicach miasta zakończone zostaną przypuszczalnie w sierpniu br. i wówczas gaz otrzyma już całe miasto.

Zaznaczyć należy, iż gazownie miasto przejęło dość późno. Dużo czasu stracono nad oczyszczeniem terenów gazowni.

## Imponujący obchód Święta Odrodzenia w Legnicy

Legnica. (o) Tegoroczne święto Odrodzenia obchodzono tutaj bardzo uroczyste.

W przeddzień rocznicy odbyła się akademія z udziałem artystów z Wrocławia.

W części oficjalnej akademii zabrał głos prezydent miasta mgr. Szafarczyk, witając licznie zebranych publiczność, po czym wygłosił referat Mieczysław Nowak, przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej.

Z kolei przemówił przedstawiciel Wojska Polskiego.

Druga część akademii składała się z bogatego programu artystycznego w wykonaniu artystów wrocławskich.

W przerwach przegrywały dwie orkiestry, wojskowa i kołojowa. Po akademii uformowały się pochody, które następnie z orkiestrami na czele ruszyły ulicami miasta. Dnia 22 lipca br. odbyły się zabawy i festyny ludowe oraz zawody sportowe i inne imprezy rozrywkowe.

O godz. 17 został uroczystie otwarty Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Słowo wstępne wygłosił Prezes Towar-

zystwa mjr. Stanisław Wysocki. Po przemówieniach okolicznościowych nastąpiło zwiędanie i okal klubowego i przylegającego do ogródka z pomysłową dekoracją. W części nieoficjal. wystąpili miejscowi artyści sowieccy.

## Młodzi goście z Rumunii na koloniach letnich w Naroznie

Kłodzko. (gr) Od 15 maja znajdują się w miejscowości Naroznie (gmina Bożków), położonej w połowie drogi między Kłodzkiem a Nową Rudą, kolonie dzieci rumuńskich, które w liczbie 124 przyjeżdżają do Polski na wypoczynek.

Bawiący na tutejszym terenie z okazji Święta Odrodzenia, marszałek Sejmu Kowalski zwiędził kolonie w Naroznie, interesując się żywo warunkami, w jakich młodzież obywateli Rumunii żyje na wywczasach w Polsce.

Bawiący na tutejszym terenie z okazji Święta Odrodzenia, marszałek Sejmu Kowalski zwiędził kolonie w Naroznie, interesując się żywo warunkami, w jakich młodzież obywateli Rumunii żyje na wywczasach w Polsce.

szorstkie wyżywienie (cztery razy dziennie) korzystają ze wszystkich udogodnień jakimś rozporządza nowoczesne letnisko. Mają więc do dyspozycji boisko sportowe, przyrządy do gimnastyki i zabaw na świeżym powietrzu, basen kąpielowy, a poza tym stałą opiekę lekarską. Zarząd kolonii w osobach kier. Duszyńskiego i Skąbianki prowadzi kartoteki ze stanem zdrowia, wagą i innymi danymi. Wszystkie dzieci za dwumiesięczny okres pobytu wykazały pokaźny wzrost wagi, przeciętnie około trzech i pół kilogramów. Rekordem swego rodzaju jest zwiększenie wagi jednego małego wczasowicza o 9,7 kg.

Pod opieką czterech rumuńskich wychowawczyń i personelu

miejscowego dzieci pochodzące przeważnie ze sfer robotniczych, urządzają często spacery po pięknej, pagórkowatej i zalesionej okolicy, a nawet dalsze wyieczki, do Wambierzyca, do wódospadów za Grodkami i Koralewą; nie bez dziwnego, iż chwala sobie pobyt w Polsce i ze smutkiem mówią o wyjeździe, wyznaczonym na dzień 20 sierpnia.

Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w Kłodzku zapatrzył dzieci rumuńskie w odzież i ubiwo, pokrywając poza tym część kosztów utrzymania. Kolonie finansuje Centralny Komitet Opieki Społecznej w Warszawie z własnych funduszy, uzyskanych drogą zbiorczą.

## Turniej piłkarski w Jeleniej Górze

Jelenia Góra. Odbył się tu na stadionie OM TUR wobec 7 tysięcy publiczności turniej błyskawiczny piłki nożnej. W turnieju wzięło udział 3 drużyny, które zacięte walczyły o tytuł mistrza i puchar przechodni oraz o szereg cennych nagród, ofiarowanych przez społeczeństwo jeleniogórskie.

Wyniki turnieju były następujące: w półfinale KS WUZ Cieplice pokonał OM TUR (Jelenia Góra) 2:1 (1:1); RKS „Sila” (Jelenia Góra) wygrał z KSZWM „Zryw” (Szklarska Poręba) 2:0 (2:0); w finale RS „WUZ” zwyciężył RKS „Sila”. Wynik meczu 3:0 (3:0).

**Synu M. Klainer wracaj!**  
 Łódź, Kamienna 13 m 11 lub Sosnowiec, Targowa 12  
**ENGLARD**  
 3227

**Młodzież w akcji żniwnej**  
 Kłodzko. Powiatowy Zarząd Z. W. M. przystąpił do akcji żniwnej, otwierając trzy obozy pracy stworzone w młodzieżowej szkolej. Otwarcie obozów nastąpiło dnia 18 bm. przy uroczystym przemówieniu starosty i przedstawicieli partii. Warunki pracy są bardzo dobre. Młodzież wyjeżdża do akcji żniwnej z entuzjazmem i pracuje ku zadowoleniu władz i miejscowego społeczeństwa.



# Niemcy współczesne



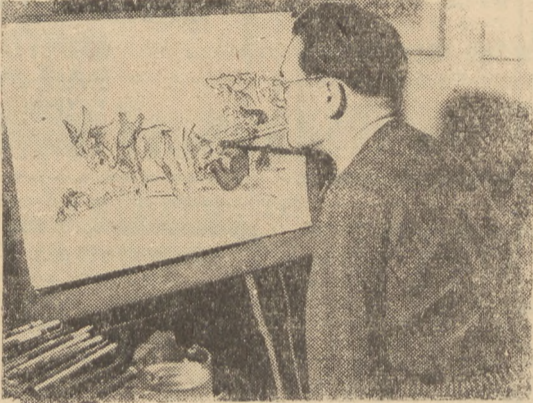
Zdjęcie to nie jest nowe, pochodzi bowiem jeszcze z 1 stycznia br. a przedstawia grupę niemieckich jeńców, którzy ze swoim chórem obozowym wystąpili z kolędami przed mikrofonem radia watykańskiego.



Była stenotypistka Hildegarda Wendt otrzymała posadę w okupacyjnym zarządzie wojskowym w Wiesbaden. Amerykanie zaufali jej tak zresztą, jak ufają wielu innym Niemcom. Tymczasem okazało się, że była ona jedną z najbardziej zaufanych urzędników ministerstwa propagandy u Goebbelsa w Berlinie. W czasie służby w zarządzie wojskowym niszczyła ona systematycznie dokumenty, obciążające wybitnych hitlerowców. Po wykryciu afery sąd skazał ją na 2 i pół roku więzienia. Na zdjęciu fragment z rozprawy.



W Monachium władze okupacyjne powołały do życia miejski parlament młodzieżowy. Celem tego parlamentu jest uczenie młodych Niemców parlamentarnych zwyczajów demokratycznych. Młodzież biorąca udział w tym „parlamencie” była wychowana bez reszty według zasad hitlerowskich. Czy nowe wychowanie przyniesie jakiś skutek? — Większość cudzoziemców, znających do gruntu Niemców, zapatruje się na to pesymistycznie.



46-letni Karol Fischer, artysta malarz z Frankfurtu nad Menem, który utracił w roku 1944 obie ręce, po wyzdrowieniu zaczął malować ustami. Dziś doszedł do tak wielkiej wprawy, że obrazy jego mają bardzo wysoki poziom.

Jutro dalszy ciąg zdjęć dotąd w Polsce nie publikowanych z serii „Niemcy współczesne“.

(Specjalna obsługa Associated Press dla „Dziennika Zachodniego“).

## SPORT

### Wyniki tych, których zobaczymy w Katowicach Bob Fitch lepszy od mistrza Europy

Praga (tel. wł.). Drugi dzień zawodów lekkoatletycznych w Pradze z udziałem amerykańskiej ekipy olimpijskiej, która w niedzielę weźmie udział w zawodach w Katowicach, stał na bardzo wysokim poziomie. Amerykanie potwierdzili, że reprezentują najlepszą klasę świata, a wyniki, jakie uzyskali w drugim dniu zawodów są tego najlepszym dowodem.

W pierwszym rzędzie doszło do oczekiwanego od dawna pojedynku dwóch najlepszych dyskoboli świata: Amerykanina Bob Fitcha i Włocha Consoliniego. Amerykanin rzutem 51,22 wykazał swą wyższość nad Europejczykiem, który uzyskał rzut 50,14 m.

Doskonały wynik uzyskując w skoku wzwyż mistrz Stanów Zjednoczonych Mondschein. Przekroczył on wysokość 1,95 m. Na dalszych miejscach trzech Europejczyków uzyskali wysokość 1,90 m. Zacięta walka miała miejsce w biegu na 100 m. Dwie rewelacje Stanów Zjednoczonych — Lawler i Houden stoczyli zacięty bój o pierwsze miejsce, przy czym walkę rozstrzygnął na finiszu Houden, uzyskując równy z Lawlerem doskonały czas 10,4 sek., będący o 0,1 sek. gorszy od rekordu świata należącego do Owensa.

Bardzo dobry wynik uzyskał również Simmons w biegu na 100 m przez płotki. W biegu na 400 m rozegrał się również zacięty bój o pierwsze miejsce, niemniej emocjonujący niż w biegu na 100 m pomiędzy dwoma Amerykaninami — Whietfieldem i Murzynem Bovlenem. Walkę rozstrzygnął na swą korzyść Whietfield w doskonałym czasie 47,2 sek. Bovlen miał czas 47,4 sek.

Szczegółowe wyniki tych zawodów były następujące:

100 m finał: 1. Houden (USA) 10,4 sek., 2. Lawler (USA) 10,4 sek., 3. Moina (Rumunia) 10,7 sek., 4. Luksa (Rumunia) 10,9 sek.

110 m płotki: Simmons (USA) 14,7 sek., 2. Albanes (Włochy) 15 sek., 3. Krul (CSR) 15,3 sek.

400 m: 1. Whietfield (USA) 47,2 sek., 2. Bovlen (USA) 47,4 sek., 3. Nosewini (Włochy) 48,8 sek.

Dysk: 1. Bob Fitch (USA) 51,22 m, 2. Consolini (Włochy) 50,14 m, 3. Knotek (CSR) 45,53 m, 4. Muddra (CSR) 41,61 m.

Skok wzwyż: 1. Mondschein (USA) 1,95 m, 2. Hausenblas (CSR) 1,90 m, 3. Setter (Rumunia) 1,90 m, 4. Campagner (Włochy) 1,90 m.

W rzucie oszczepem, który odbył się w konkurencji krajowej, Czech Kiesewetter uzyskał wynik 62,20 m.

## O wejście do Ligi

Katowice. Nadchodząca niedziela w rozgrywkach o wejście do ekstraklasy, w przeciwieństwie do poprzednich, nie zapowiada się zbyt interesująco. W terminarzu rozgrywek znajdują się tylko 2 względnie 3 mecze, które budzą ogólne zainteresowanie. Reszta to typowa młocka o punkty z ustalonymi z góry faworytami.

Szczegółowy plan rozgrywek niedzielnych jest następujący:

GRUPA I:  
RKS Szombierki — Wisła Kraków (0:7).  
Polonia Warszawa — Skra Częstochowa (5:1).  
Motor Białystok — Polonia Świdnica (0:2).  
Ognisko Siedlce — Polonia Bytom (1:9).

GRUPA II:  
Cracovia — AKS Chorzów (2:2).  
Kop. Rymer — ZZK Łódź (6:5).

Radomiak — Grochów (2:2).  
Pomorzanin — Orzeł Gorlice (1:4).  
Gedania — RKU Sosnowiec (0:2).

GRUPA III:  
Lublinianka — Garbarnia (1:6).  
Warta — PKS Szczecin (4:0).  
ŁKS Łódź — Tęcza Kielce (3:1).  
Czuwaj Przemyśl — WMKS Katowice (0:3).

DRUGI FRONT

Na drugim froncie walk o wejście do ekstraklasy w województwie śląsko-dąbrowskim odbędą się następujące mecze:

Ruch Chorzów — Piast Gliwice, Sarmacja Będzin — Wiktoria Wąbrzych.

W spotkaniach tych zdecydowanie faworytami są gospodarze boisk. Ruch po zwycięstwie nad Piastem winien odnieść zwycięstwo bez większego wysiłku, przez co stanie się kandydatem do pierwszego miejsca w tej grupie i zakwalifikowania się do dalszych rozgrywek o awans do ekstraklasy.

Pozostałe mecze eliminacyjne są następujące:

Legia Krosno — Tarnovia, Partyzant Kielce — JKS Jarosław, HCP Poznań — Lechia Gdynia, MKS Szczecin — Polonia Bydgoszcz, Widzew Łódź — RKS Radom, CKS Częstochowa — Sygnał Lublin, WKS Siedlce — Legia Warszawa, Sokół Ostruda — Mazur Elk.

### Poszukujemy

2 ślusarzy maszynowych, doświadczonego elektromontera, samodzielnego nawijacza, tokarza, rysownika i doświadczoną siłę biurową.

Zgłoszenia osobiste do firmy „ELEKTRA”, Zabrze, ul. Sobieskiego nr 1 a. 3220

### ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH ODDZIAŁ WE WROCŁAWIU, ul. Proszowska 6, ogłasza

#### PRZETARG NIEOGRANICZONY

na:

1. Roboty remontowe - konserwacyjne, stolarskie i inne w 3 pawilonach Sanatorium Z. U. S. w Kudowie Zdroju, przy ul. Warszawskiej nr 6
2. Budowę drewnianego garażu i śmietników betonowych na terenie Sanatorium Z. U. S. w Kudowie Zdroju.

Oferty mogą być składane na całość robót lub na poszczególne roboty.

Podkładki ofertowe za zwrot kosztów otrzymać można w biurze Oddziału Z. U. S. we Wrocławiu, ul. Proszowska 6, II p. w godzinach urzędowych od dnia 21 lipca 1947 r. począwszy.

Oferty w oddzielnych zalakowanych kopertach z napisem określającym rodzaj oferowanych robót należy składać w biurze Oddziału Zakładu przy ul. Proszowskiej 6 do dnia 4 sierpnia br. do godz. 10-ej, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia wadium w wysokości 1% sumy ofertowej. Wadium należy składać w kasie Oddziału Z. U. S. we Wrocławiu przy ul. Proszowskiej 6 albo wpłacić na rachunek bieżący Oddziału Z. U. S. w jednym z następujących banków:

- Bank Gospodarstwa Krajowego, Oddział we Wrocławiu nr 366
- Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Oddział we Wrocławiu nr 343
- Bank Związku Spółek Zarobkowych Oddział we Wrocławiu nr 137
- Bank Handlowy Oddział we Wrocławiu.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we Wrocławiu zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, zmniejszenia robót, oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. (PAP) 3186

### TECHN. ZAKŁADY MIEJSKIE W STRZEGOMIU

(Dolny Śląsk), ul. Czerwonego Krzyża 12 zatrudniają natychmiast:

- 4 monterów instalacji wodnej
- 1 monter instalacji centralnego ogrzewania
- 3 monterów instalacji gazowej (remont pieców gazowych i instalacji oświetlenia).
- 2 maszynistów do stacji pomp, obznajomionych z motorami elektrycznymi
- 1 monter elektryczny z dużą wiadomością w dziedzinie motorów elektrycznych.

Warunki pracy wg. umowy zbiorowej, mieszkanie wraz z meblami zapewnione.

Podania z odpisami świadectw należy kierować do Zarządu Zakładów. 3201

Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Śląskiego w Bytomiu Znak spr. PO osob. 0240/28

### Ogłoszenie

Wobec tego, iż w najbliższym czasie ma się ukazać rozporządzenie wykonawcze Ministerstwa Skarbu o zaopatrzeniu emerytalnym emerytów b. Rzeczypospolitej posiadających dziś obywatelstwo polskie — zawiadamia przeto Dyrekcja Lasów Państwowych wszystkich zainteresowanych emerytów, jako też wdowy i sieroty, iż mogą zgłaszać pretensje z tytułu wysługi w b. Rzeczypospolitej.

Do podań (zgłoszeń) winny strony dołączyć dokumenty (dowody) jak przy ubieganiu się o przyznanie lub wznowienie zaopatrzenia emerytów państwowych, a w szczególności nadanie w najbliższych miejsc zamieszkania lub bezpośrednio do Dyrekcji Lasów Państwowych w Bytomiu za znakiem PO osob. 0240/28. 3199

### NA SEZON SZKOLNY!

poleca: zeszyty, bruliony, bloki rysunkowe, preparatki, bloki listowe, notesy itp.

### Linia

ZAKŁADY PAPIERNICZO-PRZETWORCZE Sp. z o. o.

KRAKÓW, UL. DIETLA 31 :: TEL. 584-52

Prowincja za zaliczeniem pocztowym.

Na żądanie wysyłamy cenniki. 3182

### Już w 27 numerze tygodnika

## »PRZYJACIEL«

ukaże się film rysunkowy w opracowaniu M. Szancera w/g znanej powieści H. Sienkiewicza

### „W PUSTYNI I W PUSZCZY”

Tygodnik sprzedają kioski gazetowe. 3189

### ODLEWY

żeliwne oraz z metali kolorowych wykonywują

Dolnośląskie Zakłady Przemysłowe Inż. W. Ciszewski WROCŁAW

przedstawiciel Edward Miszewski Sosnowiec 624-55 ul. Żymierskiego nr 8 3111

I. a kredę malarską wagonowo  
I. a węgiel bukowy wagonowo  
I. a kit szklarski drobniacą

poleca 3181

### Marian Rzekiecki

Bydgoszcz, Em. Plater 17

### POW. ZARZĄD DROGOWY W CZĘSTOCHOWIE

ogłasza

### o zamknięciu drogi powiatowej Nr 6

Częstochowa — Podłęże Szlacheckie — Olesno w km 33 (Podłęże Szlacheckie) z powodu przebudowy mostu w Podłężu Szlacheckim.

Objazd z Panek do Olesna przez Krzepice — Staro Krzepice i odwrotnie.

Zamknięcie drogi potrwa do 30. września 1947.

Kierownik Pow. Zarządu Drogowego. (PAP) 3184

### POSZUKUJE SIĘ

## transformatora

od 50 do 75 KVA 6000/400/220 V, 3-fazowy. Oferty nadsyłać do Państwowych Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Dzielarskiego w Aleksandrowie k. Łodzi, ul. Bankowa Nr 6/8. (PAP) 3223

### PAŃSTWOWY ZAKŁAD HIGIENY

Filia we Wrocławiu

ogłasza

## Konkurs

na stanowisko KIEROWNIKÓW EKSPOZYTUR w Kłodzku i Wałbrzychu.

Wymagane warunki:

- a) obywatelstwo polskie,
- b) dyplom ukończenia wyższych studiów,
- c) odbyta praktyka w zakładach badania żywności i wody.

Warunki pracy do omówienia.

Podania z odpisami dokumentów i z życiorysem należy złożyć w Filii P. Z. H. we Wrocławiu, ul. Curie - Skłodowskiej nr 75 w ciągu dni 14 od daty ogłoszenia konkursu. 3202

### Wytwórnia „Perkun“

OKUCIA MEBLOWE  
Częstochowa, Wieluńska 15

Specjalność: GAŁKI DO MEBLI METALOWE, NIKLOWANE I MOSIĄDZOWE fasony C-40, C-30, D-40, D-30. ZAWIASY TAŚMOWE. ZAWIASY SZAFKOWE 35 mm<sup>2</sup>, żelazne, nikiel mosiądzowane. ZAWIASY POWOZOWE 6 cali. — W PRZYGOTOWANIU ZAMKI MEBLOWE. — Poszukiwani PRZEDSTAWICIELE. — Konto czekowe Spółd. Bank Ludowy w Częstochowie, nr 45. 3190

### BIURO BUDOWLANE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W ZABRZU, UL. ROOSEVELTA NR 28 — ogłasza

### przetarg nieograniczony

na przedłożenie z wagonów kolejowych lub zaopatrzenie z magazynu materiałów budowlanych, jak: cement, cegła, piasek, wapno, papa i inne, na środki transportowe B. B. P. W., a następnie wyładowanie i ułożenie w magazynie lub miejscu wskazanym przez kierownika budowy na nowobudujących się osiedlach górniczych.

Podkładki przetargowe oraz bliższe dane otrzymać można w Biurze Budowlanym Przemysłu Węglowego w Zabrze, ul. Roosevelta 28 — Dział transportowy, pokój Nr 114, gdzie należy składać również oferty: bez znaków firmowych, w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na za- i wyładunek materiałów budowlanych” do dnia 30 lipca br.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 lipca br. o godz. 11 w lokalu B. B. P. W. w Zabrze, ul. Roosevelta 28.

B. B. P. W. zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, podział na częściowe prace lub całkowite unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożenie wadium w wysokości 20 000 zł (słownie: dwadzieścia tysięcy złotych) w Narodowym Banku Polskim Oddział w Zabrze, pl. Warszawski 9, z zaznaczeniem, iż zwrocone zostanie na pisemne nasze polecenie w wypadku nieprzyjęcia oferty. (PAP) 3187

OLEJKI — PRZYPRAWY DO CIAST  
CUKIER WANILINOWY — BUDYNIĘ  
produkuje SPÓŁDZIELNIA WYTWÓRCZA

### „RADOŚĆ“

2912  
WARSZAWA, UL. MARSZAŁKOWSKA 117

### POLSKIE BIURO PODRÓŻY „ORBIS“

### wydzierżawi restaurację i kawiarnię w Hotelu „Światowid“

w Szklarskiej Porębie.

Oferty należy składać w Centrali „Orbisu” Warszawa, ul. Bracka nr 16, gdzie można także zasięgnąć bliższych informacji. (PAP) 3225